



Galeria Miejska
we Wrocławiu

ul. Kiełbaśnicza 28, 50-109 Wrocław
biuro@galeriamiejska.pl, tel. +48 71 344 67 20

www.galeriamiejska.pl

Hello, Modernity! / 11.10.2013 - 09.11.2013

Wystawa Hello, Modernity! w Galerii Miejskiej we Wrocławiu jest pierwszym tak dużym, i tak zróżnicowanym przeglądem twórczości Julii Curyło. Składają się na nią cykle: LHC, Boska częśćka, Zderzenia oraz Spotkania jak również obrazy zapowiadające kolejne serie. Częścią wystawy malarstwa są dmuchane rzeźby: Kury Feministyczne znajdujące się poza galerią, w przestrzeni miasta, między innymi na Placu Solnym i przy Hali Targowej.

Tytuł wystawy Hello, Modernity! świadczy o ambiwalentnym i zdystansowanym postrzeganiu przez artystkę nowoczesnej kultury w jej dzisiejszym kształcie. We wszystkich pracach Curyło, niezależnie od poszczególnej problematyki, odnajdziemy kilka źródeł jej fascynacji. Obrazy Julii Curyło znajdują się gdzieś między dyskursem artystycznym, nauką i wiarą – pokazują sprzeczności, ograniczenia i absurdy dzisiejszego świata.

Imponuje wielorakość tropów pozostawionych przez artystkę w jej obrazach, czasami zwodniczych, czasami wieloznacznych. Właściwie wszystkie sfery duchowej działalności człowieka poddaje ona testowi. Hello, Modernity! stanowczo nie jest zawołaniem kogoś, kto bezkrytycznie przyjmuje aktualne normy, mody, trendy. Kogoś, kto chce być „cool”, choć brak mu zapału, by autentycznie tworzyć prawdziwą kulturę. Religia, nauka, sztuka, wszystkie one zdają się być podatne na fetyszyzację i ideologizowane.

Obecne w komentarzach i omówieniach sztuki Julii Curyło odniesienia do neo-popartu, symbolicznego realizmu, fascynacji kiczem, Jeffem Koonsem, aktywizmem, wpisywanie w modne trendy gromiące obłudę sztuki religijnej – mogą być pułapką. W zetknięciu z jej obrazami recenzenci nader często potykają się o sztafaż, odbijają od powłoki. Jeśli w sztuce poszukujemy zjednoczenia wyobraźni, myśli, emocji i biegłości warsztatowego doświadczenia – to spotkanie z obrazami Julii Curyło spełnia te oczekiwania. Zawarta w nich ironia nie jest ani złośliwa, ani cięta, ani wyniosła. Wręcz przeciwnie.

Kuratorzy wystawy: Mirosław Jasiński, Ewa Sułek